

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25.02.2015 r.

W sprawie przeciwko oskarżonemu **Z. P.** Sąd Rejonowy w Wągrowcu na podstawie zebranego w trakcie postępowania przygotowawczego oraz postępowania sądowego materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

Przed Sądem Rejonowym w Wągrowcu w 2013 r. zawisła sprawa przeciwko oskarżonemu Z. P. o czyn z art. 244 k.k. – prowadzenie motoroweru pod zakaz sądowy, do którego miało dojść 12.10.2012 r. w W.. Oskarżony w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu występkę. W apelacji z 07.08.2013 r. od wyroku sądu I instancji z 28.06.2013 r. (sygn. akt II K 259/13), oskarżony wskazał, że to „brat” prowadził wówczas motorower. W trakcie ponownego rozpoznania sprawy oskarżony 16.12.2013 r. złożył pisemny wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka swojego brata T. P. na okoliczność, że to on prowadził 12.10.2012 r. motorower. Na rozprawie 29 stycznia 2014 r. składając wyjaśnienia oświadczył, że to jego brat T. P. prowadził przedmiotowy pojazd. Okoliczność tę potwierdził następnie przesłuchany w charakterze świadka T. P..

Wyrokiem tut. sądu z 30 czerwca 2014 r. Z. P. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu i skazany na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności (II K 1107/13). Sąd Rejonowy zasadniczo odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jak i zeznaniom świadka T. P.. Sąd Okręgowy w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, wyrokiem z 24 września 2014 r. utrzymał wyrok sądu I instancji w mocy.

Pismem z 17 października 2014 r. Sędzia sprawozdawca w w/w sprawie zawiadomił Prokuraturę Rejonową w W. o możliwości popełnienia przez Z. P. i T. P. przestępstwa złożenia fałszywych zeznań i poplecznictwa, tj. czynu z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Postanowieniem z 19.12.2014 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Wągrowcu na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie zeznania nieprawdy przez świadka T. P. w dniu 29.01.2014 r. w toku postępowania karnego prowadzonego pod sygn. II K 1107/13 przed SR w Wągrowcu i utrudniania przez to tego postępowania karnego wskutek stworzenia fałszywego dowodu mającego na celu uwolnienie oskarżonego Z. P. od poniesienia odpowiedzialności za czyn z art. 244 k.k., tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Oskarżyciel uznał, że wyklucza ewentualną odpowiedzialność karną T. P. fakt, że przed przesłuchaniem nie został pouczone przez Przewodniczącego, że jako osoba najbliższa dla oskarżonego, może odmówić składania zeznań. Orzeczenie jest prawomocne.

Oskarżony **Z. P.** ma 33 lata. Posiada wykształcenie podstawowe oraz przyuczenie do zawodu mechanizatora maszyn rolniczych. Kawaler, ojciec trójki dzieci, na których utrzymanie jest zobowiązany łożyć rentę alimentacyjną w wysokości 1.350 zł miesięcznie. Przebywając na wolności pracuje w charakterze lakiernika – montera, zarabiając miesięcznie około 2.500 zł netto. Zdrowy. W przeszłości wielokrotnie karany za różne rodzajowo przestępstwa, także na kary bezwzględnego pozbawienia wolności. M. in. w okresie 14.03 – 23.10.2013 r. przebywał w izolacji więziennej. Obecnie odbywa karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym – prognozowany termin wyjścia na wolność 12.09.2016 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- wyjaśnień oskarżonego (k. 70 w zw. z k. 41v-42 akt);
- dokumentów:
 - a) zawiadomienia (k. 2 w zw. z k. 70 akt);
 - b) dokumentacji pochodzącej z akt sprawy tut. sądu II K 1107/13 (k. 70 akt):

- notatki urzędowej (k. 3 akt);
- postanowienia o przedstawieniu zarzutów (k. 4 akt);
- protokołu wyjaśnień Z. P. (k. 5-9 akt);
- protokołu zeznań P. R. (k. 10-11 akt);
- aktu oskarżenia (k. 12-14 akt);
- orzeczeń i uzasadnienia (k. 14,27-32 akt);
- apelacji (k. 15-16 akt);
- protokołów rozpraw (k. 17-26 akt);

c) danych o karalności (k. w zw. z k. 38-39 akt);

d) postanowienia prokuratora (k. 44-45 akt);

e) danych z CZSW (k. w zw. z k. 64-67 akt).

Oskarżony **Z. P.** konsekwentnie w toku całego postępowania nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku śledztwa podtrzymał jedynie swoje stanowisko wyrażone w sprawie II K 1107/13, że 12.10.2012 r. motorowerem jechał jego brat. Odmawiając wyjaśnień realizował przyjętą przez siebie linię obrony.

T. P. skorzystał z przysługującego mu prawa i odmówił składania zeznań.

Wiarygodne okazały się także zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym dokumenty, zostały one sporządzone przez uprawnione do tego organy, w granicach ich kompetencji i we właściwej formie. Ich autentyczność i wiarygodność nie budziła zatem żadnych wątpliwości Sądu i nie była też kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

Zdaniem niniejszego sądu, oskarżony Z. P. realizując w sprawie toczącej się przed tut. sądem II K 1107/13 przyjętą przez siebie linię obrony, mającą umocowanie w art. 6 k.p.k., nie popełnił zarzucanego mu czynu i w konsekwencji należało go uniewinnić od popełniania stawianego mu zarzutu.

Przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i z art. 239 § 1 k.k. są przestępstwami indywidualnymi, o określonym kręgu podmiotów. Z uwagi na znamiona tych występków, nie mogą ich popełnić sprawcy występujący w danych postępowaniach jako oskarżeni.

Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy w żaden sposób nie potwierdza aby Z. P. „podzegał” oraz „namówił” swojego brata T. P. do składania fałszywych zeznań celem utrudnienia postępowania karnego (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.). Z żadnego dowodu zgromadzonego w aktach sprawy takie czynności sprawcze oskarżonego nie wynikają. Wskazany w akcie oskarżenia czasookres przestępczego działania oskarżonego (bez przyjęcia art. 12 k.k.) pośrednio wskazuje, że oskarżyciel publiczny jedynie domyśla się, że taki musiał być przebieg zdarzeń w sprawie o występki z art. 244 k.k. po ogłoszeniu wyroku przez Sąd I instancji przy pierwszym jej rozpoznawaniu (sygn. akt II K 259/13). Sąd ustala jednak stan faktyczny zawsze na podstawie konkretnych dowodów, a nie domysłów swoich bądź stron postępowania (art. 7 k.p.k.). W tym miejscu należy przytoczyć treść art. 5 § 2 k.p.k., który wyraźnie wskazuje, że nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie nie można wykluczyć, że to młodszy, nigdy nie karany T. P., subiektywnie kierowany więzią braterską, z własnej inicjatywy zaproponował Z. P., że odpowiedzialność za ten czyn weźmie niejako „na swoje barki”, chroniąc bliską sobie osobę od konieczności odbywania po raz kolejny kary pozbawienia wolności (można

także sobie wyobrazić sytuację, że inni bliscy oskarżonego, np. jego rodzice, poprosili T. P. o złożenie określonej treści zeznań). Biorąc pod uwagę stopień pokrewieństwa tych osób, ich późniejsze wnioski, wyjaśnienia i zeznania, które były konsekwentne i wzajemnie między sobą zbieżne, takich ewentualności nie można wykluczyć. Zarazem tego typu ustalenie wyklucza aby Z. P. swojego brata do czegokolwiek „podzegał” bądź „namawiał”. Należy więc uznać, że przy braku przekonujących argumentów aby wykluczyć w/w ewentualność, nie sposób w sposób pewny przyjąć, że Z. P. podzegał i nakłaniał swojego brata do bezprawnego zachowania. Wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania T. P. w sprawie II K 1107/13 tej kwestii nie wyjaśniają. Biorąc pod uwagę skromny materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy oraz przywołaną powyżej zasadę in dubio pro reo, uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu w dwóch pierwszych formach sprawczych stanowiłoby wypaczenie sprawiedliwego procesu.

Na marginesie należy wskazać, że z treści prawomocnego wyroku z 30.06.2014 r. ani też z pisemnych jego motywów przedstawionych w uzasadnieniu, nie wynikają żadne stanowcze wnioski dotyczące współdziałania Z. P. z T. P. celem utrudnienia postępowania karnego. Wprawdzie wyjaśnieniom i zeznaniom w/w osób sąd zasadniczo i w przeważającej części odmówił wiary, zarazem jednak nie dokonując ustaleń kto był inicjatorem przedstawienia przed sądem takiej a nie innej wersji zdarzenia. Natomiast sama treść prawomocnego wyroku nie daje podstaw do dokonania stanowych ustaleń odnośnie „podzegania” i „namawiania” T. P. przez Z. P., jak to zaakcentował oskarżyciel w przedmiotowym akcie oskarżenia.

Sąd podważa także możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej Z. P. za udzielenie pomocy swojemu bratu przy składaniu fałszywych zeznań i w ten sposób utrudnianie postępowania (art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.).

Nie ulega wątpliwości, że to aktywna postawa oskarżonego doprowadziła 29.01.2014 r. T. P. na salę sądową. Aktywność ta polegała konkretnie na złożeniu wniosku dowodowego 16.12.2013 r. Oskarżony miał do tego prawo na mocy art. 167 k.p.k. Zarazem należy wyraźnie podkreślić, że Z. P. w sprawie II K 1107/13 występował w charakterze oskarżonego, a więc strony tego postępowania. Miał zagwarantowane przepisami Konstytucji, Kodeksu postępowania karnego i Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowiek i Podstawowych Wolności fundamentalne prawo obywatelskie – prawo do obrony, w tym prawo do składania wyjaśnień oraz inicjatywy dowodowej. Zgodnie z art. 367 § 1 k.p.k. miał prawo do wypowiedzenia się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu na rozprawie. Oskarżony powinien mieć zagwarantowane przy tym prawo do aktywnej obrony, nie ograniczającej się tylko do odmowy składania wyjaśnień bądź udzielenia odpowiedzi na pytania zadawane przez Przewodniczącego i strony. Byłoby to faktyczne ograniczenie jego prawa do obrony. Przyjęcie tego typu zapatrywań skutkowałoby tym, że oskarżony zostałby niejako zobligowany tylko do milczenia lub mówienia prawdy, co miałoby niewiele wspólnego z faktycznym prawem do obrony, zmierzającym do odparcia zarzutów oskarżenia, zmniejszenia odpowiedzialności i wszelakich uciążliwości mających związek z procesem karnym (tak A. S. w glosie do wyroku SN z 09.02.2004 r., V KK 194/03). Niniejszy sąd stoi na stanowisku, że każdy oskarżony, w ramach prawa do obrony, ma prawo do przedstawienia swojej wersji zdarzenia, w tym przedstawiania ewentualnego sprawcy danego czynu.

Przedmiotowego wypadku nie można analizować abstrakcyjnie. Wprawdzie Z. P. złożył 16.12.2013 r. pisemny wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka T. P., ale także składając 29.01.2014 r. wyjaśnienia przed sądem, dokładnie te same okoliczności osobiście zrelacjonował. Prawo do obrony zapewnia natomiast oskarżonemu swobodę wypowiedzi co do zarzucanego mu czynu zabronionego i chroni go zarazem przed poniesieniem odpowiedzialności karnej z powodu ich treści (por. wyrok Sądu Najwyższego z 09.02.2004 r., V KK 194/03, OSNKW 2004/4/42). Nadto, prawo do domagania się przeprowadzenia dowodów mających wspierać wersję prezentowaną w wyjaśnieniach oskarżonego należy do jego podstawowych uprawnień związanych z realizacją prawa do obrony. Wszelkie ograniczenia w tym zakresie muszą być interpretowane w sposób ścisły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 09.12.2002 r., IV KKN 111/00, Lex 75494). Nie jest zadaniem oskarżonego ułatwianie sądowi wykrycia prawdy materialnej. Niezależnie więc czy wniosek z 16 grudnia 2013 r. oskarżony by złożył, to sąd byłby zobligowany treść jego wyjaśnień z 29.01.2014 r. zweryfikować i w konsekwencji T. P. przesłuchać (ewentualnie poprzestać na odebraniu oświadczenia, że korzysta on z prawa do odmowy składania zeznań). Zresztą wersja zdarzenia wskazująca T. P. jako kierowcę motoroweru pojawiła się po raz pierwszy już w apelacji oskarżonego z 07.08.2013 r. (k. 15v akt). Uznanie tezy aktu oskarżenia

za zasadnej, doprowadziłoby do swoistego dysonansu – Z. P. karany byłby za złożenie określonej treści wniosku dowodowego, natomiast pozostawałby bezkarny, za tożsame w treści, swoje wyjaśnienia oraz pisemne oświadczenia (k. 15 akt). Zachowanie oskarżonego nie może zostać uznane za czyn zabroniony, albowiem jest on do niego, w świetle prawa procesowego, uprawniony. Autonomia regulacji procesowych jest więc wyrazem poszanowania prawa podmiotowego oskarżonego do obrony, w rezultacie czego następuje wyłączenie możliwości zastosowania niektórych przepisów prawa materialnego. Oczywiście tylko w zakresie realizacji prawa do obrony. Oceniany całościowo przebieg procesu wskazuje dodatkowo, że niezależnie od pisemnego wniosku dowodowego oskarżonego, T. P. co najmniej zostałby wezwany na rozprawę aby złożyć zeznania w charakterze świadka. Już ta kwestia rodzi wątpliwości dotyczące zasadności pociągania oskarżonego do odpowiedzialności karnej.

Nadto, nie można równocześnie uznawać jednego zachowania oskarżonego (złożenia wniosku dowodowego o określonej treści) za realizującego procesowe uprawnienia, a zarazem za wyczerpujące znamiona czynu zabronionego. Sąd na podstawie materiału dowodowego powinien zawsze ocenić czy w konkretnym przypadku dany sprawca realizował prawo do obrony, czy też je przekroczył, celem uniknięcia bądź złagodzenia odpowiedzialności za czyn mu zarzucony.

Na podstawie dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, sąd nie ma wątpliwości, że oskarżony działał w majestacie prawa. Nie można abstrahować, że zawnioskowany przez niego świadek potwierdził jego wersję zdarzenia z 12.10.2012 r. Innej ocenie mogłaby podlegać sytuacja, gdyby wezwany świadek całkowicie zaprzeczył rewelacjom oskarżonego. Wówczas, oskarżony, przy uwzględnieniu treści prawomocnego wyroku z 30.06.2014 r., faktycznie pomawiałby inną osobę o popełnienie przestępstwa. Z taką jednak sytuacją nie mamy w niniejszej sprawie do czynienia. Inaczej bowiem należy ocenić przedmiotową sytuację z sytuacją gdy sprawca działając z chęci zemsty bądź złośliwości świadomie pomawia inną osobę o sprawstwo czynu zabronionego.

Skazanie Z. P. w niniejszej sprawie mogłoby stanowić niebezpieczny precedens, nakazujący osobom, którym postawiono zarzuty swoiste kalkulowanie konsekwencji przyjętej w danej sprawie linii obrony, w tym rezygnację z aktywnego bronięcia swoich praw. Do takiej konkluzji pośrednio doprowadza niniejsze postępowanie, tym bardziej gdy skonfrontuje się prawomocnie orzeczoną karę za czyn z art. 244 k.k. w sprawie II K 1107/13 (5 miesięcy pozbawienia wolności), z wnioskiem oskarżyciela publicznego z niniejszej sprawy (6 miesięcy pozbawienia wolności). Porównanie tych dolegliwości karnych wskazuje na rzeczywistą nieopłacalność w realizacji przyjętej ostatecznie linii obrony. Nadto, przyjęcie za zasadną tezę oskarżyciela publicznego z przedmiotowego aktu oskarżenia oznaczałoby, że Z. P. swoim zachowaniem w niniejszej sprawie także utrudnia postępowanie ponieważ nadal twierdzi, że 12.10.2012 r. motorower prowadził jego brat T. P. (por. k. 41v akt). Ocena taka jest jednak niedopuszczalna.

Zdaniem sądu, oskarżyciel publiczny przy prowadzeniu niniejszej sprawy był niekonsekwentny. Wszelkie wątpliwości w niniejszej sprawie rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego Z. P. i w konsekwencji wniósł do sądu przedmiotowy akt oskarżenia. Z drugiej strony, co najmniej przedwcześnie, odmówił wszczęcia śledztwa przeciwko T. P.. W tym miejscu należy wskazać, że w toku rozprawy w dniu 29.01.2014 r. (k. 19 akt), Przewodniczący odbierając od świadka T. P. dane, o których mowa w art. 191 § 1 k.p.k., m.in. odnotował, że jest on bratem oskarżonego. Wprawdzie z lektury protokołu nie wynika, aby T. P. został pouczone o prawie do odmowy zeznań z art. 182 § 1 k.p.k., jednak nie jest to jednoznaczne z tym, że takiego pouczenia świadek wówczas nie usłyszał. Pisemny protokół powinien odzwierciedlać przebieg rozprawy (art. 148 k.p.k.), jednak zdarzają się przy jego sporządzeniu określone omyłki bądź braki. Sam ustawodawca to przewidział, wprowadzając instytucję sprostowania protokołu (art. 152 i następane k.p.k.). Biorąc pod uwagę fakt, że stosunek pokrewieństwa świadka z oskarżonym został odnotowany oraz biorąc pod uwagę bogate doświadczenie zawodowe Sędziego sprawozdawcy, jest co najmniej prawdopodobne, że T. P. został, mimo treści protokołu, pouczone o prawie do odmowy składania zeznań. Zdaniem sądu ta kwestia, w trybie art. 152 i 153 k.p.k., powinna zostać stanowczo wyjaśniona przed podejmowaniem kategoriycznych ustaleń odnośnie ewentualnej odpowiedzialności T. P.. Lektura postanowienia prokuratora z 19.12.2014 r. (k. 44-45 akt), nie wskazuje aby inicjował on w/w procedurę celem wyjaśnienia tej bardzo ważkiej okoliczności. Właśnie w zakresie działań oskarżyciela wobec Z. P. i T. P. w toku post. przygotowawczego sąd dostrzega niekonsekwencję.

Podsumowując, w niniejszej sprawie brak jest podstaw (dowodów) wskazujących jakoby Z. P. w toku postępowania II K 1107/13 podżegał T. P. do utrudniania postępowania karnego poprzez namawianie go do złożenia fałszywych zeznań (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.), nadto złożenie przez niego wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka T. P., nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). W konsekwencji powyższego, należało oskarżonego uniewinnić od postawionego mu zarzutu (art. 414 § 1 k.p.k.). Zdaniem niniejszego sądu, oskarżyciel publiczny korzystając z form zjawiskowych podżegania i pomocnictwa, faktycznie zmierzał do swoistego pociągnięcia Z. P. do niedopuszczalnej prawem odpowiedzialności sprawcy za czyny z art. 233 § 1 k.k. i z art. 239 § 1 k.k. Aprobata dla takich działań mogłaby wywołać więcej szkód niż pożytku, nadto doszłoby do wypaczenia sensu ochrony wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w rozdziale XXX Kodeksu karnego. Składanie przez oskarżonego fałszywych oświadczeń czy wyjaśnień jest szkodliwe dla wymiaru sprawiedliwości i naraża pewne dobra prawne na niebezpieczeństwo, jednak karanie za takie postępowanie osoby, która chce się bronić przed stawianymi jej zarzutami i ma do tego prawo – byłoby per saldo bardziej dla systemu prawa szkodliwe (tak M. S. w glosie do wyroku SN z 09.02.2004 r., VKK 194/03).

W pkt 2 wyroku, sąd na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

SSR Dariusz Śruba

ZARZĄDZENIE

Proszę:

- 1) odnotować w kontrolce uzasadnień;
- 2) odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć PR;
- 3) przedłożyć za 14 dni lub z apelacją.

W., dnia 17.03.2015 r. SSR Dariusz Śruba